

Czas ochrony

Raksza Bandhan

Eesha Sardesai

Przez cały ten miesiąc na ścieżce Siddha Jogi przykładamy się do praktyk medytacji i *mantra japy* [czyt. mantradżapy], na których według zaleceń Gurumayi mamy się skupić w tym okresie. Praktykujemy je w szczególności w związku ze świętami obchodzonymi w tym miesiącu—pierwszym z nich było Punyatithi Bhagavana Nityanandy, potem Divya Diksha Baby Muktanandy, a teraz Raksza Bandhan.

Raksza Bandhan ma miejsce w pełni księżyca, czyli „Rakhi Purnimę”, która w tym roku wypada 27 sierpnia. Jak już pisałam wcześniej w tym miesiącu, Raksza Bandhan jest świętem o głębokich korzeniach w indyjskiej tradycji i pismach świętych, obfitującym w liczne przekazy o bogach i boginiach, królach i królowych oraz innych osobach czy grupach osób wymieniających się *rakhi*, które są rodzajem bransoletek wykonanych z nici. Popularnym zwyczajem we współczesnych Indiach jest zawiązywanie bransoletek *rakhi* przez siostry na nadgarstkach braci właśnie w dzień Raksza Bandhan.

Od tysiącleci zatem *rakhi* służy jako pełen mocy symbol szacunku między ludźmi oraz zobowiązania do wzajemnej ochrony. Na ścieżce Siddha Jogi symbolika *rakhi* jest wyjątkowo głęboka, gdyż reprezentuje więź miłości i opieki między Guru a uczniem. Tymczasem to, co konkretnie pragniemy chronić, warte jest rozważenia—i precyzyjnego określenia. To światło, które Guru w nas budzi – świadomość boskości w nas samych, której odbicie odnajdujemy również w innych oraz w całym otaczającym nas świecie. To instyktowne wręcz odczucie połączenia z miłością w naszym sercu, które wzmacniamy poprzez praktykę Siddha Jogi.

Angielskie słowo *protection* pochodzi ze starofrancuskiego słowa *proteccion* (oznaczającego „ochronę, tarczę”), które z kolei pochodzi od późnołacińskiego *protectionem*, co znaczy „ochrona, osłona”. Uważam to za bardzo pouczający pryzmat do przyjrzenia się naszej praktyce medytacji i jej rezultatom. We własnym doświadczeniu zauważyłam, że za każdym razem gdy praktykujemy medytację Siddha Jogi, wzmacniamy swoją świadomość Jaźni, wewnętrznego płomienia. W pewnym sensie zabezpieczamy tę świadomość — osłaniamy ją i stopniowo uodparniamy na wszelkie wewnętrzne i zewnętrzne siły, które mogłyby nas zmusić do zapomnienia o niej. Mogłyby nam zagrozić bijące fale samsary, ale my pozostajemy zakotwiczeni w tym, kim naprawdę jesteśmy, w tym, czym obdarzył nas Guru.

To sprowadza mnie z powrotem do *rakhi*, tej pozornie prostej bransoletki z nici. Skoro zapomnienie jest bardzo realną groźbą, przed którą chcemy się uchronić, posiadanie fizycznego, namacalnego przypomnienia jest zarówno użyteczne, jak i pokrzepiające. W Indiach istnieje w istocie bogata historia ochronnych nici. W niektórych ceremoniach religijnych kapłani lub starszyzna wiążą na nadgarstkach wyznawców bransoletki z przeplatanych żółtych i czerwonych nici, *mauli*, w celu odpędzenia złych mocy. Podobnie, czarne nici są często wiązane na nadgarstkach dzieci — znowu, jako rodzaj ochronnego amuletu i aby odpędzać *buri nazar*, czyli „złe oko”.

Na ścieżce Siddha Jogi Gurumayi mówiła nam o *smaranikach*, talizmanach wspomagających pamiętanie. *Rakhi*, którą wiążemy w dowód uznania naszej więzi z Guru, można uznać za właśnie taką *smaranikę*. Inną istotną *smaraniką* na ścieżce Siddha Jogi jest *japa mala*, której używamy do praktyki *mantra japy*. W miarę gdy przesuwamy każdy paciorek na *japa mali*, powtarzamy w duchu mantrę, afirmując raz za razem obecność w naszym sercu najwyższej Jaźni. Noszenie takiego materialnego przedmiotu przy

sobie silnie na nas oddziałuje. Służy za stałe przypomnienie o praktyce *japy* oraz o tym, co dzięki niej zyskujemy i co chronimy.

To również przypomnienie o ochronie, jaką chcemy rozciągnąć na innych. Ochrona, którą przywołujemy poprzez praktykowanie *mantra japy* i medytacji, nie ogranicza się tylko do nas samych. Rozchodzi się na zewnątrz, obejmując każdego, kogo spotykamy, i wszystko, z czym wchodzimy w kontakt.



© 2026 SYDA Foundation®. Wszelkie prawa zastrzeżone.